

## Obbligatoryjna identyfikacja

Należy wprowadzić obligatoryjną procedurę identyfikacji ofiar w stosunku do określonych katalogiem grup wysokiego ryzyka.

Postępowania (śledztwa?) w sprawach handlu ludźmi opierają się głównie na informacjach od ofiar. Są to postępowania żmudne i czasochłonne a na sukces trzeba długo czekać. Jeżeli postępowanie przejmie inna służba, to wysiłek pójdzie na marne, a ewentualny sukces stanie się udziałem kogo innego. Przy dzisiejszym systemie rozliczeń z punktu widzenia średniego szczebla oficerów Policji może być zwyczajnie nieopłacalne. Zwłaszcza, że uprawnienia ofiar handlu ludźmi stanowią dodatkowe obciążenie dla funkcjonariuszy.

W związku z tym funkcjonariusze nie w pełni przygotowani często nie podejmują nawet prób identyfikowania ofiar, a jak wiadomo autoidentyfikacja pokrzywdzonych jest w procedurze handlu ludźmi wielką rzadkością, ponieważ znamiona tego przestępstwa nie są powszechnie znane i pokrzywdzeni jej nie dokonują. Jeśli zaś funkcjonariusz przeoczy, że miał do czynienia z ofiarą handlu ludźmi, nie poniesie żadnych konsekwencji. Nie są rzadkie przypadki ofiar handlu ludźmi, które nie zostały zidentyfikowane pomimo kontaktów z funkcjonariuszami np. w czasie kontroli czy postępowań w sprawie innych przestępstw. Sprawcy kontynuują proceder, krąg ofiar się poszerza, zyski rosną, ofiary cierpią.

Jedynym sposobem zmiany tej sytuacji jest wprowadzenie obligatoryjnej procedury identyfikacji w stosunku do określonych grup osób. Oznaczałoby to że jeśli funkcjonariusz ma informację o osobie w sytuacji podanej w katalogu lub ma kontakt z taką osobą, powinien przeprowadzić procedurę identyfikacyjną, udokumentować ją i w razie pozytywnego wyniku postąpić zgodnie z Algorytmem.

Identyfikacja polegałaby na zastosowaniu specjalnego narzędzia identyfikacyjnego np. kwestionariusza. Ofiara byłaby odizolowana od innych osób, poinformowana o celu procedury i pytana - w razie potrzeby za pośrednictwem niezależnego tłumacza - w zrozumiałym dla siebie języku Grupy osób podlegających procedurze to np. cudzoziemcy zgłaszający ograniczenia wolności, cudzoziemcy lub Polacy zgłaszający konieczności oddania długów (pracę za długi) w sytuacji gdy nie pożyczali pieniędzy, osoby poniżej 18 roku życia i cudzoziemcy w seksbiznesie (prostytycji), osoby przebywające w sytuacji zależności lub kontroli osób niespokrewnionych, grupy osób, których wolność była ograniczana, grupy cudzoziemców zatrudnione niezgodnie z dokumentami.

Usprawnienie mechanizmu koordynacyjnego (to już się stało poprzez stworzenie wydziału w Komendzie Głównej) i wprowadzenie obligatoryjnej identyfikacji najprawdopodobniej w ciągu pół roku dałoby realne wyniki.

1. wykrywano by więcej przypadków handlu ludźmi

2. ściganie byłoby skuteczniejsze
3. osoby będące ofiarami handlu ludźmi w Polsce miałyby możliwość dochodzić swoich praw
4. mniej osób padałoby ofiarą
5. wypełnione byłyby zobowiązania DYREKTYWY PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY 2011/36/UE z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, zastępująca decyzję ramową Rady 2002/629/WSiSW. Szczególnie chodzi tu o fragment ustępu 18:

*Danej osobie trzeba zapewnić pomoc i wsparcie, jak tylko pojawią się uzasadnione przesłanki pozwalające przypuszczać, że mogła ona stać się ofiarą handlu.*

Pełna identyfikacja ofiar i wsparcie dobrze działającego mechanizmu koordynacyjnego przełożyłoby się na zmniejszenie problemu handlu ludźmi.

--

**Irena Dawid-Olezyk**